

Krzysztof ROKIĆIŃSKI

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

ORCID: 0000-0002-8475-2124

WSPÓŁCZESNA ARCHITEKTURA BEZPIECZEŃSTWA OBSZARU DUNAJU

CONTEMPORARY SECURITY ARCHITECTURE OF THE DANUBE AREA

Abstract:

The study presents the factors and conditions determining the modern security architecture in the Danube area. This was done on the basis of an analysis of its development after the dissolution of the bipolar world in the years 1990-2023, which made it possible to identify possible opportunities and threats for the region's security. Particular attention was paid to the positive and negative factors generated by state actors from outside the region and the will and manner in which the Danube states pursue their national interests, both individually and collectively, which directly affect the quality and sustainability of the security architecture in the region.

Keywords: geopolitics, security architecture, Europe, Danube, river.

Wstęp

Architekturę bezpieczeństwa, rozpatrywaną jako system, tworzą elementy składowe w postaci państw lub/i organizacji wraz z zasobami, którymi dysponują oraz relacje pomiędzy nimi, a jej celem jest utrzymanie zakładanego poziomu bezpieczeństwa. W niniejszym artykule przedstawione zostaną rozważania odnoszące się do wybranych problemów zawężonych do architektury bezpieczeństwa obszaru Dunaju. Wynika to z faktu, że zagadnienie to jest w znacznej mierze niszowe, stosunkowo rzadko poddawane analizom, a dotyczy to przecież drugiej co do wielkości rzeki Europy, która w kontekście geopolitycznym położona jest na obszarze największego gracza w Europie – Unii Europejskiej (UE), tworzącego specyficzne uwarunkowania. Zagadnienia bezpieczeństwa na obszarze europejskim są postrzegane obecnie przede wszystkim w kontekście konfliktu na Ukrainie, a więc w układzie wschód-zachód. W cieniu pozostaje Dunaj w układzie północ-południe, a przecież jego obszar znacząco determinuje

rodzaj i skalę zagrożeń, także dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa europejskiego z innych kierunków.

Należy przyjąć, że każda architektura bezpieczeństwa poddawana jest zmianom adekwatnie do sytuacji geopolitycznej, przez co następują w mniejszym lub większym zakresie jej przeobrażenia. W niniejszym opracowaniu podjęta zostanie próba sformułowania diagnozy stanu architektury bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, co zostanie dokonane na tle jej ewolucji od rozpadu bipolarnego świata, z uwzględnieniem koncepcji i uwarunkowań determinujących jej transformację, do chwili obecnej.

Geograficzne cechy Dunaju

Dunaj jest drugą co do wielkości po Wołdze rzeką w Europie.¹ Jego długość wynosi 2888 km, a powierzchnia dorzecza 817 000 km². Uchodzi do Morza Czarnego deltą o szerokości 96 km i przepływa przez 10 państw - Niemcy, Austrię, Słowację, Węgry, Chorwację, Serbię, Bułgarię, Rumunię, Mołdawię i Ukrainę. Dostęp do rzeki tylko z jednego brzegu posiada Bułgaria, Mołdawia i Ukraina, co ogranicza ich możliwości w zakresie budowy urządzeń hydrotechnicznych w poprzek cieków, np. zapór z elektrowniami wodnymi, jazów i śluz. Deltę Dunaju stanowią trzy odnogi, powszechnie określane jako ramiona - Kilia, Sulina i Święty Jerzy. Oprócz Kilii, która stanowi granicę z Mołdawią i Ukrainą, pozostałe leżą na obszarze Rumunii. Największymi dopływami Dunaju są Cisa o długości 1308 kilometrów oraz liczące ponad 500 km Prut, Sawa, Drawa, Morawa, Aluta oraz Inn, które są żeglowne, przez co zwiększają istotnie znaczenie Dunaju w kontekście geopolitycznym (Czubla i inni 2018, s. 104-105, 109).

Graficznie Dunaj z jego dopływami przedstawiono na rysunku 1. Wąskim gardłem na Dunaju jest jego zwężenie zwane Żelaznymi Wrotami (oznaczone okręgiem na rysunku), znajdujące się na obszarze Rumunii na granicy z Serbią. Rzeka zwęża tam swoje koryto w górskim wąwozie tworząc niebezpieczne dla żeglugi bystrza, dlatego zbudowany został kanał lateralny (równoległy) udroźniający tę arterię. Są one stosunkowo łatwe do zablokowania w czasie działań wojennych, co może spowodować podział rzeki na dwa izolowane odcinki.

¹ W zależności od granicy podziału pomiędzy Europą a Azją. Zob. dyskusję na temat gdzie kończy się Europa w artykule W. Wilczyńskiego w nr 18/2016 [przyp. red.].

Rys. 1: Dunaj wraz z jego największymi dopływami



Źródło: Opracowanie własne

W odniesieniu do uprawiania żeglugi na Dunaju pod względem prawnym obowiązują zapisy przyjęte na Konferencji Belgradzkiej z 18 sierpnia 1948 roku, zgodnie z którymi żegluga na nim odbywa się bez ograniczeń dla jednostek cywilnych oraz istnieje zakaz przejścia okrętów wojennych obcych bander (Kastory, A, s. 194-211). W kontekście geograficznym w odniesieniu do jego biegu należy podkreślić ogromne znaczenie gospodarcze jako obszar produkcji i dystrybucji dóbr. Co prawda widoczne są różnice w rozwoju gospodarczym poszczególnych państw, ale większość z nich należy do UE, co powoduje, że ich rozwój należy rozpatrywać nie tylko w wymiarze indywidualnym, ale w znacznej mierze także zbiorowym, co tworzy szczególną wartość. W odniesieniu do produkcji należy podkreślić, że nad Dunajem znajduje się wiele znaczących ośrodków przemysłowych, które muszą otrzymywać ogromne ilości surowców oraz półfabrykatów, a później dystrybuować gotowe wyroby. W tym kontekście należy postrzegać Dunaj jako strategiczną arterię transportową wykorzystującą żeglugę śródlądową, która jest jednym z najtańszych rodzajów transportu, a ponadto bardzo proekologicznym, co pozwala przypuszczać, że w kontekście założeń Zielonego Ładu jej znaczenie zwiększy się jeszcze bardziej.

Kształtowanie się architektury bezpieczeństwa obszaru Dunaju w latach 1990-2023

Sfera pojęciowa w odniesieniu do architektury bezpieczeństwa jest nie do końca jednolita, dlatego przed rozpoczęciem właściwych rozważań konieczna jest krótka introdukcja w odniesieniu zastosowanych definicji, co zapewni klarowność i jednoznaczność przedstawianych dalej treści. Po rozpadzie bipolarnego świata architektura bezpieczeństwa obszaru kształtowała się koncepcyjnie podobnie jak w pozostałej części Europy. W odniesieniu do szeroko rozumianego Zachodu zagrożenia bezpieczeństwa określano jako symetryczne, asymetryczne oraz hybrydowe, a sam konflikt (wojnę) jako symetryczny, asymetryczny oraz hybrydowy. Symetryczny występuje między państwami lub/i organizacjami, a przeciwnik określany jako państwowy (ang. *State Actors*), a więc jest to wojna w klasycznym tego słowa znaczeniu. Bardziej złożony jest problem konfliktu asymetrycznego. Wynika to z faktu, że przeciwnik asymetryczny działa w formie terroryzmu, zorganizowanej przestępczości, piractwa oraz masowej nielegalnej imigracji i swoje cele tylko w niewielkim zakresie osiąga drogą prowadzenia działań militarnych, a przede wszystkim niemilitarnych. Specyficzne jest to, że uczestniczą w nich grupy ludzi nie połączone ideą państwowości czy przynależnością do określonego narodu. Mimo, że pochodzą z określonego państwa, to swoje cele realizują w ramach ponadnarodowych społeczności, z racji czego określani są jako aktorzy niepaństwowi (ang. *Non-State Actors*). Wydaje się, że nieco medialnym jest wyróżnianie konfliktu hybrydowego, gdyż przecież jest on prowadzony przez konkretne kraje lub organizacje, a więc jest rodzajem symetrycznego. Definiuje się go jako konflikt poniżej progu wojny, gdzie zasoby cywilne (ekonomia, gospodarka, kultura, sfera informacyjna itp.) wykorzystywane są jako „broń”, a siły zbrojne służą jedynie do tworzenia i potęgowania zagrożenia (Szubrycht, Rokiciński, Mickiewicz, 2020, s. 194-205). Bazując na powyższym wprowadzeniu dokonana zostanie analiza kształtowania się architektury bezpieczeństwa w aspekcie meritum niniejszego artykułu.

Rozpad dwubiegunowego świata na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX wieku na ponad dwie dekady wytworzył w Europie przekonanie o znikomym prawdopodobieństwie wybuchu konfliktów zbrojnych na kontynencie. Spowodowało to powszechne zmniejszanie potencjałów militarnych przez rządy poszczególnych państw, mimo, że zaistniały konflikty zbrojne, które wybuchły wówczas na obszarze Europy i miały miejsce na Bałkanach, a więc na obszarze Dunaju. Pierwszy z nich trwał

od 31 marca 1991 do 12 listopada 1995 roku i był efektem ogłoszenia niepodległości przez państwa wchodzące w skład byłej Jugosławii. Jednak jak się wydaje potraktowano to jako wojnę domową, ograniczoną terytorialnie tylko do obszaru jednego państwa, a więc jako wydarzenie nie wpływające znacząco na bezpieczeństwo samej Europy. Zaczęła dominować koncepcja wykorzystania sił zbrojnych przede wszystkim do wymuszania i utrzymania bezpieczeństwa w rejonach zapalnych świata w ramach operacji pokojowych. Jak się wówczas wydawało jej słuszność potwierdził kolejny konflikt na obszarze Dunaju pomiędzy NATO i Serbią związany z sytuacją w Kosowie, który wybuchł 23 marca 1999 roku i trwał do 21 czerwca 1999. Siły zbrojne koalicji międzynarodowej zostały wówczas wykorzystane do rozdzielenia walczących stron i wymuszenia pokoju, co wydawało się potwierdzać zasadność wprowadzenia tej koncepcji do europejskiej architektury bezpieczeństwa (Coman, 2010, s. 44, Coman, Simonov, 2007, s. 114-116; Moldoveanu, 2016, s. 29; Spasojević, s. 12-13). Ten moment można przyjąć za koniec postrzegania architektury bezpieczeństwa w kontekście konfliktu symetrycznego.

Pod koniec lat 90-tych globalna sytuacja geopolityczna spowodowała zwiększenie skali zjawisk związanych z działaniami przeciwnika niepaństwowego. Za faktyczne rozpoczęcie dominacji zagrożeń asymetrycznych w koncepcjach związanych z bezpieczeństwem, należy przyjąć atak na wieżowce World Trade Center w Nowym Jorku 11 września 2001 roku, który rozpoczął trwający ponad dekadę okres określany w wymiarze medialnym jako „wojna z terroryzmem” (Gindac, Boldea, 2007, s. 110). Jak wcześniej podkreślono Dunaj pod względem militarnym stanowi strategiczną przeszkodę wodną w układzie północ-południe. Jest więc on specyficzną barierą osłaniającą centralną i północną część Europy przed zagrożeniami niemilitarnymi, takimi jak terroryzm, nielegalna imigracja oraz transgraniczna zorganizowana przestępczość generowana przez przeciwnika asymetrycznego od południa kontynentu. Nie tworzy on szczelnej zapory, ale przepływ zagrożeń kanalizowany jest do mostów, przepraw promowych, portów i przystani, co pozwala na jego skuteczniejszą kontrolę, a co za tym idzie, zmniejszenie jego skali. Wydaje się, że wówczas nietrafnie przypisano nieproporcjonalną uwagę zagrożeniom związanym z terroryzmem, co było zapewne pokłosiem wsparcia w tym zakresie USA przez państwa Europy, co znajduje odzwierciedlenie w źródłach z tego okresu poparte konkretnymi przedsięwzięciami w sferze organizacyjnej struktur bezpieczeństwa (Coman, Simonov, 2007, s. 114-115; Egorov, 2008, s. 22-23; Gindac,

Boldea, 2007, s. 111-112; Paraschiv, 2010, s. 220; Uce, 2010, s. 228-237; Balogh i inni, 2016, s. 215-251). Mniej medialne, jak się wydaje z powodu prozaicznego braku spójnej strategii działania, zdecydowanie słabiej eksponowane były zagrożenia generowane przez nielegalną imigrację, która okazała się de facto największym zagrożeniem dla Europy, a więc i dorzecza Dunaju jako obszaru tranzytowego.

Poczynając od 2014 roku, a więc od momentu zajęcia Krymu przez Rosję koncepcja architektury bezpieczeństwa zaczęła ewaluować w kierunku uwzględnienia wojny hybrydowej w obecnym tego słowa znaczeniu². Nie jest to nowa forma konfliktu, ale sformułowano ją raczej na potrzeby medialne oraz polityczne. Obrazowo mówiąc jest swoistym workiem, do którego wrzucane są przez polityków wszystkie koncepcje bezpieczeństwa i są na tyle rozmyte, że nie wymagają w wielu przypadkach podjęcia konkretnych przedsięwzięć, a raczej retorycznie wspomagają wewnętrzną i zewnętrzną walkę polityczną. Nie zmienia to faktu, że coraz bardziej obudowywana jest wymiernymi kryteriami, które w pewnym zakresie uzasadnia jej istnienie. Pochodną przyjęcia koncepcji wojny hybrydowej w odniesieniu do architektury bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, było powstanie w 2015 roku Trójmorza (3M) oraz Bukaresztańskiej Dziewiątki (B9). Nie są to organizacje, ale fora międzynarodowe, mające na celu podejmowanie i korelację inicjatyw w określonych zakresach. Swoją nazwę Trójmorze zawdzięcza położeniu 13 krajów członkowskich (Austrii, Bułgarii, Chorwacji, Czech, Estonii, Grecji, Litwy, Łotwy, Polski, Rumunii, Słowacji, Słowenii i Węgier) na obszarze tworzonym przez Morze Bałtyckie, Czarne i Śródziemne. Zakresem jego zainteresowania są obszary polityki i gospodarki, w znacznej mierze w kontekście uwalniania się od powiązań gospodarczych z Federacją Rosyjską, co pozwala zaliczyć to forum jako element architektury bezpieczeństwa w kontekście konfliktu hybrydowego. Z kolei Bukaresztańska Dziewiątka, skupiająca dziewięć państw NATO (Bułgarię, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację i Węgry) geograficznie usytuowana jest jako bariera mająca na celu przeciwdziałanie zagrożeniom dla bezpieczeństwa generowanym ze strony Federacji Rosyjskiej, przez co powszechnie określana jest jako „grupa państw wschodniej flanki NATO”. Analizując deklaracje po zakończonych szczytach tego forum, można stwierdzić, iż wpisywały się

² Pojęcie wojny hybrydowej stworzył W. J. Nemeth w swojej książce *Future War and Chechnya; A Case for Hybrid Warfare*, ale dotyczyło ono społeczeństwa Czeczenii jako obywateli-żołnierzy, a więc w zupełnie innym kontekście niż postrzegany obecnie.

one całkowicie w koncepcję architektury bezpieczeństwa opartą o kryteria konfliktu hybrydowego. Uwarunkowania tworzone przez konflikt hybrydowy dominują nadal, ale jak się wydaje, obecnie liczne sygnały wskazują na powrót do przygotowań do konfliktu symetrycznego, czyli między aktorami państwowymi, w tym przypadku NATO/UE/Europą z Rosją lub nawet z Chinami, a więc pełnoskalowej wojny.

Stan obecny architektury bezpieczeństwa na Dunaju

Należy zgodzić się ze znanym powszechnie twierdzeniem gen. Carla von Clausewitza, że *„Wojna jest jedynie kontynuacją polityki innymi środkami”* (Clausewitz, s. 210). Oznacza to, że konflikty zbrojne nie są osobnym zagadnieniem, ale naturalnym etapem prowadzenia polityki z wykorzystaniem sił zbrojnych, przez co architektura bezpieczeństwa jest jej pochodną. Tym samym wskazana jest analiza obecnej sytuacji geopolitycznej w dorzeczu Dunaju, co pozwoli na wyspecyfikowanie uwarunkowań wpływających na architekturę bezpieczeństwa tego obszaru.

W kontekście politycznym obszaru Dunaju determinowana jest ona przynależnością państw nadbrzeżnych do organizacji międzynarodowych. Pod tym względem najważniejsza jest Unia Europejska (UE), do której należą kraje naddunajskie za wyjątkiem Mołdawii, Serbii i Ukrainy, a militarnym Pakt Północnoatlantycki (NATO) za wyjątkiem Austrii, Mołdawii, Serbii i Ukrainy.

Specyficznymi twórcami jest Trójmorze oraz Bukaresztańska Dziewiątka, które mimo, że nie są organizacjami i nie mają formalnej mocy sprawczej, to stanowią swoiste forum na którym podejmowane są różnego rodzaju inicjatywy oraz sygnalizują wolę polityczną części państw europejskich. O ile Trójmorze jest ogólną inicjatywą polityczną i gospodarczą, o tyle działalność Grupy Bukaresztańskiej obejmuje praktycznie wyłącznie bezpieczeństwo w ramach NATO w zakresie realizacji interesów państw ją tworzących. Z drugiej strony jej powstanie można postrzegać także jako swoisty przejaw braku zaufania tworzących ją państw do realizacji przedsięwzięć przez NATO zgodnych ze zobowiązaniami sojusznicy.

Mało widocznym, ale nad wyraz istotnym elementem europejskiej struktury bezpieczeństwa jest Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), która obecnie praktycznie nie pojawia się w przestrzeni medialnej. Zdaniem autora nie świadczy to o jej bezsilności sprawczej, ale można przypuszczać, że ten stan rzeczy jest

podtrzymywany przez Europę w odniesieniu do konfliktu na Ukrainie. Umożliwia to bowiem znalezienie przez obydwie walczące strony akceptowalnego forum, na którym będą mogły być wypracowane warunki zakończenia wojny.

Nie sposób nie wspomnieć o aktorach zewnętrznych, którzy w różnym stopniu wpływają na sytuację geopolityczną państw naddunajskich, mimo, że sami nie leżą na tym obszarze. Najbliższym jest oczywiście Federacja Rosyjska, która ma nadzieję, że w wyniku pozytywnego dla niej zakończenia konfliktu z Ukrainą, po 30 latach powróci fizycznie nad Dunaj. Kolejnym są Chiny, które poprzez inwestycje gospodarcze osadzają się w Serbii i na Węgrzech, czego naturalnym następstwem jest uzyskanie wpływów politycznych w tych państwach, a pośrednio na europejską politykę i architekturę bezpieczeństwa. Dobitnym potwierdzeniem tego stanu rzeczy są wizyty chińskiego przywódcy Xi Jinpinga w maju 2024 w tych krajach. Wydaje się, że nie były one przypadkowe, gdyż widoczne jest zbliżenie Serbii z Węgrami, które nasiliło się po 2000 roku, czego wymiernym przejawem są chociażby wspólne ćwiczenia ich sił reagowania kryzysowego oraz flotyli rzecznych, co stanowi znamieny sygnał polityczny (Spasojević, 2015, s. 12-13).

Niezmiernie rzadko w źródłach wskazuje się na zainteresowanie krajów Zatoki Perskiej sytuacją w Bośni i Hercegowinie, które wspierają ją ekonomicznie, a także kulturalnie, szczególnie w odniesieniu do zwiększenia znaczenia roli islamu. Nie wydaje się, aby miało to znaczący wpływ na bezpieczeństwo w tym rejonie, chociaż może przyczynić się do pojawienia się konfliktów na tle religijnym.

W odniesieniu do bezpieczeństwa państw leżących nad Dunajem, należy podkreślić zaszczości historyczne, burzące nieco idylliczne medialne postrzeganie wspólnego bytu w ramach UE i NATO. W materiałach źródłowych sygnalizowane są pośrednio możliwe przyczyny konfliktów między krajami leżących nad Dunajem i w jego dorzeczu, a w tym między innymi:

- 1) „krucha” stabilność polityczna niektórych państw regionu (przede wszystkim Bośni i Hercegowiny oraz Mołdawii);
- 2) głęboki kryzys tożsamościowy (interesy rumuńskie w Mołdawii i Naddniestrzu oraz serbskie i chorwackie w Bośni i Hercegowinie);
- 3) możliwa reorientacja Mołdawii i Ukrainy w kierunku Rosji;
- 4) antyrumuńskie nastawienie Węgier w związku z problem mniejszości węgierskiej w Siedmiogrodzie;

5) niestabilność sytuacji na Bałkanach (Coman, 2010, s. 44, Coman, Simonov, 2007, s. 114-116, Moldoveanu, 2016, s. 29).

Przytoczone źródła dość ogólnie wspominają o tych uwarunkowaniach ze względu na poprawność polityczną i dlatego uzupełnione są o bardziej detalizujące je opinie autora zamieszczone w nawiasach. Bardziej radykalnie, przede wszystkim w Internecie, wypowiadają się partie polityczne, organizacje oraz obywatele, a więc problem jest głębszy niż wynikałoby z oficjalnego postrzegania tego stanu rzeczy i należy liczyć się z tym, że mogą stanowić bodziec do ewentualnych konfliktów na obszarze Dunaju.

Nieco inne jest postrzeganie badanego problemu w kontekście uwarunkowań związanych z bezpieczeństwem, w tym rodzajami możliwych konfliktów i uwarunkowaniami geograficznymi. W kontekście konfliktu symetrycznego należy podkreślić znaczenie Dunaju jako przeszkody wodnej, która dla obrońców była zawsze zbawieniem, stanowiąc rodzaj naturalnej fortyfikacji, a dla przeciwnika barierą, którą musi przekroczyć dużym nakładem sił i środków oraz związanych z tym strat. Nie ma niezdojanych twierdz i przeciwnik przy odpowiedniej przewadze zawsze ją sforsuje, ale wymaga to czasu, tak niezbędnego do przygotowania obrony wewnątrz chronionego terytorium. Analizując współczesne środowisko bezpieczeństwa wydaje się, że pod względem militarnym Dunaj nie ma tak dużego znaczenia jak chociażby linia Wisły, Odry, Łaby czy Renu, gdyż te rzeki stanowią zaporę na kierunku wschód-zachód, a Dunaj północ-południe, a więc przynajmniej na pierwszym etapie konfliktu w Europie nie posiada pod względem militarnym pierwszoplanowego znaczenia strategicznego. Będzie raczej osłaniał „miękkie podbrzusze Europy”, stanowiące w miarę bezpieczną arterię transportową w układzie Ocean Atlantycki – Morze Czarne. Będzie to więc alternatywa dla transportu morskiego przez Morze Śródziemne, który determinowany jest postawą Turcji, która zgodnie z konwencją z Montreux z 1936 roku, sprawuje prawną jurysdykcję nad Cieśninami Czarnomorskimi, a więc w znacznym stopniu decyduje o wejściu czy wyjściu na Morze Czarne.

W odniesieniu do celów militarnych wykorzystania Dunaju podczas konfliktu zbrojnego należy spodziewać się, że będzie on w znacznej mierze podobny do sytuacji, występującej w I i II wojnie światowej, gdzie głównym celem było zapewnienie bezpieczeństwa tej arterii transportowej, a ze strony przeciwnika uniemożliwienie uprawiania żeglugi (Balogh, 2016, s. 103-160; Kamp, Deppe, Trecker, 2011, s. 137-145; Wulff, 2004). Należy podkreślić tu znaczenie Żelaznych

Wrót, których zablokowanie może sparaliżować transport na Dunaju, a jest to możliwe relatywnie niewielkim nakładem środków, wykorzystując chociażby miny dryfujące, których zastosowanie sprawdziło się w obydwu wojnach światowych. Można więc stwierdzić, że w przypadku kolejnego konfliktu symetrycznego sytuacja się powtórzy i transport na Dunaju będzie determinował w znacznej mierze nie tylko przewóz materiałów wojennych, ale także funkcjonowanie szeroko rozumianego zaplecza, szczególnie przy przeciążeniu innych rodzajów transportu, czy w przypadku zniszczenia mostów (Coman, Simionov, 2007, s. 114-115; Egorov, 2008, s. 22-23; Gindac, Boldea, 2007, s. 111-112; Paraschiv, 2010, s. 220; Uce, 2010, s. 228-237; Balogh i inni, 2016, s. 215-251). Takie postrzeganie funkcji Dunaju w konflikcie zbrojnym sygnalizowane jest w materiałach źródłowych, ale w ślad za tym nie idą żadne przedsięwzięcia. W wymiarze ekonomicznym odbudowa potencjału militarnego w celu prowadzenia konfliktu symetrycznego (wojny), jest nad wyraz kosztowna i można przypuszczać, że poszczególne kraje naddunajskie czekają na wynik konfliktu na Ukrainie, aby jak najdłużej nie inwestować ogromnych funduszy w narodową i międzynarodową architekturę bezpieczeństwa.

Obecnie jako drugoplanowe traktuje się zagadnienia związane z walką z przeciwnikiem asymetrycznym, a szczególnie z masową imigracją, determinującą w znacznej mierze sytuację polityczną w Europie. Na obszarze państw naddunajskich znajdują się korytarze umożliwiające przerzut dużej liczby nielegalnych imigrantów i proceder ten wcale nie zmniejszył swojej skali, o czym świadczą liczne próby przekraczania tej rzeki w kierunku Zachodniej i Północnej Europy. Temat ten jest niewygodny politycznie dla UE, która na dobrą sprawę nie ma pomysłu jak sobie z tym problemem poradzić, o czym świadczy chociażby niedawno przyjęty Pakt Migracyjny, co do założeń którego nie ma nawet jednomyślności wśród jego sygnatariuszy. Skoro nie ma wypracowanej koncepcji działania w tym zakresie, to tym bardziej nie może być skutecznym przedsięwzięciem i panuje pewien zastój decyzyjny w odniesieniu do tworzenia efektywnej struktury bezpieczeństwa w odniesieniu do zagrożeń asymetrycznych.

Podobnie jest z koncepcją konfliktu hybrydowego, który jak wcześniej wspomniano jest swoistym workiem pojęciowym w odniesieniu do bezpieczeństwa i na dobrą sprawę mieszczą się w nim rozmyte elementy konfliktu symetrycznego i asymetrycznego. Jest to wygodne medialnie, ale nie sprzyja efektywnej transformacji struktury bezpieczeństwa w świetle zmian sytuacji geopolitycznej, wynikające

przede wszystkim z tego, że nie są jednoznacznie wyspecyfikowane kryteria w oparciu o które powinna być ona organizowana i prowadzona.

Wnioski

Od chwili rozpadu bipolarnego świata architektura bezpieczeństwa Dunaju ewoluowała w nurcie ogólnych trendów światowych, a szczególnie w odniesieniu do krajów należących do UE i NATO. Można stwierdzić, że w ciągu nieco ponad trzech dekad postrzeganie bezpieczeństwa i związanych z tym przedsięwzięć zmieniało się trzykrotnie. Dowodzi tego przyjmowanie jako dominujących poglądów na najbardziej zagrażające temu obszarom rodzaje konfliktów kolejno symetrycznego, asymetrycznego i hybrydowego. To wpływało na kształt architektury bezpieczeństwa zarówno w zakresie koncepcyjnym i organizacyjnym.

Można postawić hipotezę, że obecnie cała Europa, a w tym obszar Dunaju, wyczekuje na efekt zakończenia konfliktu na Ukrainie, gdyż wówczas pojawią się w miarę jednoznaczne kryteria determinujące transformację architektury bezpieczeństwa na kontynencie. W czarnym scenariuszu jego wynik spowoduje powrót do koncepcji konfliktu symetrycznego, a więc przygotowań do wojny, na co wskazują plany gwałtownych zbrojeń państw europejskich. Może jednak eskalacja zatrzyma się na etapie nowej zimnej wojny, prowadzonej w formie konfliktu hybrydowego lub też nastąpi odwilż w stosunkach z Rosją, przede wszystkim ze względów gospodarczych i pierwszoplanowe staną się ponownie zagrożenia asymetryczne, a przede wszystkim masowa nielegalna imigracja.

Należy liczyć się również z koniecznością kolejnej transformacji architektury bezpieczeństwa po przyjęciu nowych członków do UE, a w tym przede wszystkim Mołdawii, Ukrainy oraz Bośni i Hercegowiny znajdujących się na obszarze Dunaju oraz Gruzji i Turcji nad Morzem Czarnym, a więc w jego najbliższym otoczeniu. Jednak jak się wydaje, nastąpi to raczej w dość odległym czasie i nie ma obecnie żadnych znaczących pomysłów w tym zakresie.

Reasumując, kształtowana od 1990 roku architektura bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, stworzyła w miarę solidne fundamenty dla utrzymania stabilnej sytuacji geopolitycznej. Jej organizacja i mechanizmy działania, mimo że nie gwarantują w pełni utrzymania założonego poziomu bezpieczeństwa, co dobitnie ukazuje sytuacja na Bałkanach, to jednak wzajemne zależności polityczne, a

przede wszystkim gospodarcze, powodują, że w odniesieniu do państw naddunajskich jej zmiany zapewne nie będą zachodzić gwałtownie, a raczej ewolucyjnie. Będzie to dawało czas i szanse na zmniejszenie negatywnych tendencji w zakresie ich skali i tempa przebiegu, a przez to koncyliacyjne, a nie siłowe wypracowanie racjonalnych rozwiązań.

Literatura

- Balogh, T., Csonkaréti, K., Danyikó, L., Daruka, N., Kaiser, F., Krámli, M., 2016. *Hajózni székséges! A magyar hadihajózás története*, Zrínyi Kiadó, Budapest.
- Białoskórski, R., 2021. *Regional Security System after the Cold War - A Game of Power and Interest*, *Przegląd Geopolityczny*, 35, s. 43-60.
- Brosovsky, U., Rokiciński, K., 2002. *Kampf gegen asymmetrische Bedrohungen*. Materiały z seminarium DEMOSTENES 2002 nt. 11. *September 2001. Auswirkungen auf das Aufgaben- und Fähigkeitsprofil der Deutschen Marine*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg czerwiec 2002.
- Ciekanowski, Z., Brząkiewicz, D., Nowicka, J., 2022. *Bezpieczeństwo państw Europy Wschodniej w sytuacji wojny na Ukrainie*, *Przegląd Geopolityczny*, 42, s. 14-29.
- Clausewitz, C. von, 1980. *Vom Kriege*, Dümmler Verlag, Bonn.
- Coman, P., 2010. *Mediul maritim și fluvial de securitate*, *Buletinul Fortelor Navale*, 12, s. 37-50.
- Coman, P., Simionov, V., 2007. *Considerații privind necesitățile de redefinire a misiunilor navelor fluviale nave purttoare de artilerie vedete fluviale în condițiile existenței riscurilor și amenințărilor asimetrice*, *Buletinul Fortelor Navale*, 4, s. 109-121.
- Czubla, A., Koboжек, S., Nowak, A., Turczyn, M., 2018. *Rzeki świata*, Wydawnictwo SBM, Warszawa.
- Egorov, M., 2008. *Dunarea și Donaris 08*, *Marina Romana*, 4, 126, s. 11-25.
- Gindac, T., Boldea, G., 2007. *Considerații privind participarea forțelor fluviale la gestionarea soluționarea unei crize transfrontaliere produsă în spațiul fluvial*, *Buletinul Fortelor Navale*, 4, s. 107-119.
- Kamp, M., Deppe, I., Trecker, M., 2018. *Wilhelm Ulderup (1876 bis 1959): Kapitän, Verkehrsexperte und Unternehmer*, Dreesbach, München.
- Kastory, A., 2011. *Żegluga dunajska w polityce międzynarodowej w XX wieku*, Towarzystwo Wydawnicze Historia, Kraków.

- Moldoveanu, C., 2016. *Acțiunile forțelor navale pentru apărarea intereselor maritime și fluviale ale româniei*, *Buletinul Fortelor Navale*, 24, s. 27-41.
- Nemeth, W.J., 2002. *Future War and Chechenya; A Case for Hybrid Warfare*, Postgraduate School, Monterey.
- Paraschiv, V., 2010. *Caracteristicile operațiilor de apărare a comunicațiilor maritime și fluviale*, *Buletinul Forțelor Navale*, 12, s. 216-229.
- Spasojević, D., 2015. *Jubilej rečne flotile*, *Odbrana*, Specijalni prilog, 126.
- Szubrycht, T., Rokiciński, K., Mickiewicz, P., 2020. *Morze Bałtyckie w polityce bezpieczeństwa Rosji*, FNCE, Poznań.
- Uce, C., 2010. *Particularitățile operațiilor la fluviu*, *Buletinul Forțelor Navale* 12, s. 228-237.
- Wilczyński, W.J., 2016. *Nazewnictwo geopolityczne wschodniej części Europy*, *Przegląd Geopolityczny*, 18, s. 38-50.
- Wulff, O.R., 2004. *Avstro-vengerskaya Dunayskaya flotiliya v mirovuyu voynu 1914-1918 gg*, Izdatel'skiy dom M. A. Leonov, Sankt Peterburg.

Streszczenie:

W opracowaniu przedstawiono czynniki i uwarunkowania kształtujące współczesną architekturę bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, która jest nad wyraz istotna dla kontynentu europejskiego, ale pozostaje obecnie niesłusznie w cieniu konfliktu na Ukrainie. Dokonano w nim analizy współczesnej architektury bezpieczeństwa, ukształtowanej po rozpadzie bipolarnego świata w latach 1990-2023 i na tej podstawie wyspecyfikowano możliwe dla niej szanse i zagrożenia, wyróżniając i analizując szczególne cechy geopolityczne tego obszaru. Największa uwaga została zwrócona na pozytywne i negatywne czynniki generowane przez podmioty państwowe spoza tego obszaru oraz wolę i sposób realizacji interesów przez państwa naddunajskie, zarówno w kontekstach indywidualnych, jak i zbiorowych, co wpływa bezpośrednio na jakość i trwałość architektury bezpieczeństwa w tym regionie.

Słowa kluczowe: geopolityka, architektura bezpieczeństwa, Dunaj, Europa, rzeka.

Krzysztof ROKIĆIŃSKI

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni

ORCID: 0000-0002-8475-2124

WSPÓŁCZESNA ARCHITEKTURA BEZPIECZEŃSTWA OBSZARU DUNAJU

CONTEMPORARY SECURITY ARCHITECTURE OF THE DANUBE AREA

Abstract:

The study presents the factors and conditions determining the modern security architecture in the Danube area. This was done on the basis of an analysis of its development after the dissolution of the bipolar world in the years 1990-2023, which made it possible to identify possible opportunities and threats for the region's security. Particular attention was paid to the positive and negative factors generated by state actors from outside the region and the will and manner in which the Danube states pursue their national interests, both individually and collectively, which directly affect the quality and sustainability of the security architecture in the region.

Keywords: geopolitics, security architecture, Europe, Danube, river.

Wstęp

Architekturę bezpieczeństwa, rozpatrywaną jako system, tworzą elementy składowe w postaci państw lub/i organizacji wraz z zasobami, którymi dysponują oraz relacje pomiędzy nimi, a jej celem jest utrzymanie zakładanego poziomu bezpieczeństwa. W niniejszym artykule przedstawione zostaną rozważania odnoszące się do wybranych problemów zawężonych do architektury bezpieczeństwa obszaru Dunaju. Wynika to z faktu, że zagadnienie to jest w znacznej mierze niszowe, stosunkowo rzadko poddawane analizom, a dotyczy to przecież drugiej co do wielkości rzeki Europy, która w kontekście geopolitycznym położona jest na obszarze największego gracza w Europie – Unii Europejskiej (UE), tworzącego specyficzne uwarunkowania. Zagadnienia bezpieczeństwa na obszarze europejskim są postrzegane obecnie przede wszystkim w kontekście konfliktu na Ukrainie, a więc w układzie wschód-zachód. W cieniu pozostaje Dunaj w układzie północ-południe, a przecież jego obszar znacząco determinuje

rodzaj i skalę zagrożeń, także dla szeroko rozumianego bezpieczeństwa europejskiego z innych kierunków.

Należy przyjąć, że każda architektura bezpieczeństwa poddawana jest zmianom adekwatnie do sytuacji geopolitycznej, przez co następują w mniejszym lub większym zakresie jej przeobrażenia. W niniejszym opracowaniu podjęta zostanie próba sformułowania diagnozy stanu architektury bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, co zostanie dokonane na tle jej ewolucji od rozpadu bipolarnego świata, z uwzględnieniem koncepcji i uwarunkowań determinujących jej transformację, do chwili obecnej.

Geograficzne cechy Dunaju

Dunaj jest drugą co do wielkości po Wołdze rzeką w Europie.¹ Jego długość wynosi 2888 km, a powierzchnia dorzecza 817 000 km². Uchodzi do Morza Czarnego deltą o szerokości 96 km i przepływa przez 10 państw - Niemcy, Austrię, Słowację, Węgry, Chorwację, Serbię, Bułgarię, Rumunię, Mołdawię i Ukrainę. Dostęp do rzeki tylko z jednego brzegu posiada Bułgaria, Mołdawia i Ukraina, co ogranicza ich możliwości w zakresie budowy urządzeń hydrotechnicznych w poprzek cieków, np. zapór z elektrowniami wodnymi, jazów i śluz. Deltę Dunaju stanowią trzy odnogi, powszechnie określane jako ramiona - Kilia, Sulina i Święty Jerzy. Oprócz Kilii, która stanowi granicę z Mołdawią i Ukrainą, pozostałe leżą na obszarze Rumunii. Największymi dopływami Dunaju są Cisa o długości 1308 kilometrów oraz liczące ponad 500 km Prut, Sawa, Drawa, Morawa, Aluta oraz Inn, które są żeglowne, przez co zwiększają istotnie znaczenie Dunaju w kontekście geopolitycznym (Czubla i inni 2018, s. 104-105, 109).

Graficznie Dunaj z jego dopływami przedstawiono na rysunku 1. Wąskim gardłem na Dunaju jest jego zwężenie zwane Żelaznymi Wrotami (oznaczone okręgiem na rysunku), znajdujące się na obszarze Rumunii na granicy z Serbią. Rzeka zwęża tam swoje koryto w górskim wąwozie tworząc niebezpieczne dla żeglugi bystrza, dlatego zbudowany został kanał lateralny (równoległy) udroźniający tę arterię. Są one stosunkowo łatwe do zablokowania w czasie działań wojennych, co może spowodować podział rzeki na dwa izolowane odcinki.

¹ W zależności od granicy podziału pomiędzy Europą a Azją. Zob. dyskusję na temat gdzie kończy się Europa w artykule W. Wilczyńskiego w nr 18/2016 [przyp. red.].

Rys. 1: Dunaj wraz z jego największymi dopływami



Źródło: Opracowanie własne

W odniesieniu do uprawiania żeglugi na Dunaju pod względem prawnym obowiązują zapisy przyjęte na Konferencji Belgradzkiej z 18 sierpnia 1948 roku, zgodnie z którymi żegluga na nim odbywa się bez ograniczeń dla jednostek cywilnych oraz istnieje zakaz przejścia okrętów wojennych obcych bander (Kastory, A, s. 194-211). W kontekście geograficznym w odniesieniu do jego biegu należy podkreślić ogromne znaczenie gospodarcze jako obszar produkcji i dystrybucji dóbr. Co prawda widoczne są różnice w rozwoju gospodarczym poszczególnych państw, ale większość z nich należy do UE, co powoduje, że ich rozwój należy rozpatrywać nie tylko w wymiarze indywidualnym, ale w znacznej mierze także zbiorowym, co tworzy szczególną wartość. W odniesieniu do produkcji należy podkreślić, że nad Dunajem znajduje się wiele znaczących ośrodków przemysłowych, które muszą otrzymywać ogromne ilości surowców oraz półfabrykatów, a później dystrybuować gotowe wyroby. W tym kontekście należy postrzegać Dunaj jako strategiczną arterię transportową wykorzystującą żeglugę śródlądową, która jest jednym z najtańszych rodzajów transportu, a ponadto bardzo proekologicznym, co pozwala przypuszczać, że w kontekście założeń Zielonego Ładu jej znaczenie zwiększy się jeszcze bardziej.

Kształtowanie się architektury bezpieczeństwa obszaru Dunaju w latach 1990-2023

Sfera pojęciowa w odniesieniu do architektury bezpieczeństwa jest nie do końca jednolita, dlatego przed rozpoczęciem właściwych rozważań konieczna jest krótka introdukcja w odniesieniu zastosowanych definicji, co zapewni klarowność i jednoznaczność przedstawianych dalej treści. Po rozpadzie bipolarnego świata architektura bezpieczeństwa obszaru kształtowała się koncepcyjnie podobnie jak w pozostałej części Europy. W odniesieniu do szeroko rozumianego Zachodu zagrożenia bezpieczeństwa określano jako symetryczne, asymetryczne oraz hybrydowe, a sam konflikt (wojnę) jako symetryczny, asymetryczny oraz hybrydowy. Symetryczny występuje między państwami lub/i organizacjami, a przeciwnik określany jako państwowy (ang. *State Actors*), a więc jest to wojna w klasycznym tego słowa znaczeniu. Bardziej złożony jest problem konfliktu asymetrycznego. Wynika to z faktu, że przeciwnik asymetryczny działa w formie terroryzmu, zorganizowanej przestępczości, piractwa oraz masowej nielegalnej imigracji i swoje cele tylko w niewielkim zakresie osiąga drogą prowadzenia działań militarnych, a przede wszystkim niemilitarnych. Specyficzne jest to, że uczestniczą w nich grupy ludzi nie połączone ideą państwowości czy przynależnością do określonego narodu. Mimo, że pochodzą z określonego państwa, to swoje cele realizują w ramach ponadnarodowych społeczności, z racji czego określani są jako aktorzy niepaństwowi (ang. *Non-State Actors*). Wydaje się, że nieco medialnym jest wyróżnianie konfliktu hybrydowego, gdyż przecież jest on prowadzony przez konkretne kraje lub organizacje, a więc jest rodzajem symetrycznego. Definiuje się go jako konflikt poniżej progu wojny, gdzie zasoby cywilne (ekonomia, gospodarka, kultura, sfera informacyjna itp.) wykorzystywane są jako „broń”, a siły zbrojne służą jedynie do tworzenia i potęgowania zagrożenia (Szubrycht, Rokiciński, Mickiewicz, 2020, s. 194-205). Bazując na powyższym wprowadzeniu dokonana zostanie analiza kształtowania się architektury bezpieczeństwa w aspekcie meritum niniejszego artykułu.

Rozpad dwubiegunowego świata na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX wieku na ponad dwie dekady wytworzył w Europie przekonanie o znikomym prawdopodobieństwie wybuchu konfliktów zbrojnych na kontynencie. Spowodowało to powszechne zmniejszanie potencjałów militarnych przez rządy poszczególnych państw, mimo, że zaistniały konflikty zbrojne, które wybuchły wówczas na obszarze Europy i miały miejsce na Bałkanach, a więc na obszarze Dunaju. Pierwszy z nich trwał

od 31 marca 1991 do 12 listopada 1995 roku i był efektem ogłoszenia niepodległości przez państwa wchodzące w skład byłej Jugosławii. Jednak jak się wydaje potraktowano to jako wojnę domową, ograniczoną terytorialnie tylko do obszaru jednego państwa, a więc jako wydarzenie nie wpływające znacząco na bezpieczeństwo samej Europy. Zaczęła dominować koncepcja wykorzystania sił zbrojnych przede wszystkim do wymuszania i utrzymania bezpieczeństwa w rejonach zapalnych świata w ramach operacji pokojowych. Jak się wówczas wydawało jej słuszność potwierdził kolejny konflikt na obszarze Dunaju pomiędzy NATO i Serbią związany z sytuacją w Kosowie, który wybuchł 23 marca 1999 roku i trwał do 21 czerwca 1999. Siły zbrojne koalicji międzynarodowej zostały wówczas wykorzystane do rozdzielenia walczących stron i wymuszenia pokoju, co wydawało się potwierdzać zasadność wprowadzenia tej koncepcji do europejskiej architektury bezpieczeństwa (Coman, 2010, s. 44, Coman, Simonov, 2007, s. 114-116; Moldoveanu, 2016, s. 29; Spasojević, s. 12-13). Ten moment można przyjąć za koniec postrzegania architektury bezpieczeństwa w kontekście konfliktu symetrycznego.

Pod koniec lat 90-tych globalna sytuacja geopolityczna spowodowała zwiększenie skali zjawisk związanych z działaniami przeciwnika niepaństwowego. Za faktyczne rozpoczęcie dominacji zagrożeń asymetrycznych w koncepcjach związanych z bezpieczeństwem, należy przyjąć atak na wieżowce World Trade Center w Nowym Jorku 11 września 2001 roku, który rozpoczął trwający ponad dekadę okres określany w wymiarze medialnym jako „wojna z terroryzmem” (Gindac, Boldea, 2007, s. 110). Jak wcześniej podkreślono Dunaj pod względem militarnym stanowi strategiczną przeszkodę wodną w układzie północ-południe. Jest więc on specyficzną barierą osłaniającą centralną i północną część Europy przed zagrożeniami niemilitarnymi, takimi jak terroryzm, nielegalna imigracja oraz transgraniczna zorganizowana przestępczość generowana przez przeciwnika asymetrycznego od południa kontynentu. Nie tworzy on szczelnej zapory, ale przepływ zagrożeń kanalizowany jest do mostów, przepraw promowych, portów i przystani, co pozwala na jego skuteczniejszą kontrolę, a co za tym idzie, zmniejszenie jego skali. Wydaje się, że wówczas nietrafnie przypisano nieproporcjonalną uwagę zagrożeniom związanym z terroryzmem, co było zapewne pokłosiem wsparcia w tym zakresie USA przez państwa Europy, co znajduje odzwierciedlenie w źródłach z tego okresu poparte konkretnymi przedsięwzięciami w sferze organizacyjnej struktur bezpieczeństwa (Coman, Simonov, 2007, s. 114-115; Egorov, 2008, s. 22-23; Gindac,

Boldea, 2007, s. 111-112; Paraschiv, 2010, s. 220; Uce, 2010, s. 228-237; Balogh i inni, 2016, s. 215-251). Mniej medialne, jak się wydaje z powodu prozaicznego braku spójnej strategii działania, zdecydowanie słabiej eksponowane były zagrożenia generowane przez nielegalną imigrację, która okazała się de facto największym zagrożeniem dla Europy, a więc i dorzecza Dunaju jako obszaru tranzytowego.

Poczynając od 2014 roku, a więc od momentu zajęcia Krymu przez Rosję koncepcja architektury bezpieczeństwa zaczęła ewaluować w kierunku uwzględnienia wojny hybrydowej w obecnym tego słowa znaczeniu². Nie jest to nowa forma konfliktu, ale sformułowano ją raczej na potrzeby medialne oraz polityczne. Obrazowo mówiąc jest swoistym workiem, do którego wrzucane są przez polityków wszystkie koncepcje bezpieczeństwa i są na tyle rozmyte, że nie wymagają w wielu przypadkach podjęcia konkretnych przedsięwzięć, a raczej retorycznie wspomagają wewnętrzną i zewnętrzną walkę polityczną. Nie zmienia to faktu, że coraz bardziej obudowywana jest wymiernymi kryteriami, które w pewnym zakresie uzasadnia jej istnienie. Pochodną przyjęcia koncepcji wojny hybrydowej w odniesieniu do architektury bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, było powstanie w 2015 roku Trójmorza (3M) oraz Bukaresztańskiej Dziewiątki (B9). Nie są to organizacje, ale fora międzynarodowe, mające na celu podejmowanie i korelację inicjatyw w określonych zakresach. Swoją nazwę Trójmorze zawdzięcza położeniu 13 krajów członkowskich (Austrii, Bułgarii, Chorwacji, Czech, Estonii, Grecji, Litwy, Łotwy, Polski, Rumunii, Słowacji, Słowenii i Węgier) na obszarze tworzonym przez Morze Bałtyckie, Czarne i Śródziemne. Zakresem jego zainteresowania są obszary polityki i gospodarki, w znacznej mierze w kontekście uwalniania się od powiązań gospodarczych z Federacją Rosyjską, co pozwala zaliczyć to forum jako element architektury bezpieczeństwa w kontekście konfliktu hybrydowego. Z kolei Bukaresztańska Dziewiątka, skupiająca dziewięć państw NATO (Bułgarię, Czechy, Estonię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Słowację i Węgry) geograficznie usytuowana jest jako bariera mająca na celu przeciwdziałanie zagrożeniom dla bezpieczeństwa generowanym ze strony Federacji Rosyjskiej, przez co powszechnie określana jest jako „grupa państw wschodniej flanki NATO”. Analizując deklaracje po zakończonych szczytach tego forum, można stwierdzić, iż wpisywały się

² Pojęcie wojny hybrydowej stworzył W. J. Nemeth w swojej książce *Future War and Chechnya; A Case for Hybrid Warfare*, ale dotyczyło ono społeczeństwa Czeczenii jako obywateli-żołnierzy, a więc w zupełnie innym kontekście niż postrzegany obecnie.

one całkowicie w koncepcję architektury bezpieczeństwa opartą o kryteria konfliktu hybrydowego. Uwarunkowania tworzone przez konflikt hybrydowy dominują nadal, ale jak się wydaje, obecnie liczne sygnały wskazują na powrót do przygotowań do konfliktu symetrycznego, czyli między aktorami państwowymi, w tym przypadku NATO/UE/Europą z Rosją lub nawet z Chinami, a więc pełnoskalowej wojny.

Stan obecny architektury bezpieczeństwa na Dunaju

Należy zgodzić się ze znanym powszechnie twierdzeniem gen. Carla von Clausewitza, że *„Wojna jest jedynie kontynuacją polityki innymi środkami”* (Clausewitz, s. 210). Oznacza to, że konflikty zbrojne nie są osobnym zagadnieniem, ale naturalnym etapem prowadzenia polityki z wykorzystaniem sił zbrojnych, przez co architektura bezpieczeństwa jest jej pochodną. Tym samym wskazana jest analiza obecnej sytuacji geopolitycznej w dorzeczu Dunaju, co pozwoli na wyspecyfikowanie uwarunkowań wpływających na architekturę bezpieczeństwa tego obszaru.

W kontekście politycznym obszaru Dunaju determinowana jest ona przynależnością państw nadbrzeżnych do organizacji międzynarodowych. Pod tym względem najważniejsza jest Unia Europejska (UE), do której należą kraje naddunajskie za wyjątkiem Mołdawii, Serbii i Ukrainy, a militarnym Pakt Północnoatlantycki (NATO) za wyjątkiem Austrii, Mołdawii, Serbii i Ukrainy.

Specyficznymi twórcami jest Trójmorze oraz Bukaresztańska Dziewiątka, które mimo, że nie są organizacjami i nie mają formalnej mocy sprawczej, to stanowią swoiste forum na którym podejmowane są różnego rodzaju inicjatywy oraz sygnalizują wolę polityczną części państw europejskich. O ile Trójmorze jest ogólną inicjatywą polityczną i gospodarczą, o tyle działalność Grupy Bukaresztańskiej obejmuje praktycznie wyłącznie bezpieczeństwo w ramach NATO w zakresie realizacji interesów państw ją tworzących. Z drugiej strony jej powstanie można postrzegać także jako swoisty przejaw braku zaufania tworzących ją państw do realizacji przedsięwzięć przez NATO zgodnych ze zobowiązaniami sojusznicy.

Mało widocznym, ale nad wyraz istotnym elementem europejskiej struktury bezpieczeństwa jest Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), która obecnie praktycznie nie pojawia się w przestrzeni medialnej. Zdaniem autora nie świadczy to o jej bezsilności sprawczej, ale można przypuszczać, że ten stan rzeczy jest

podtrzymywany przez Europę w odniesieniu do konfliktu na Ukrainie. Umożliwia to bowiem znalezienie przez obydwie walczące strony akceptowalnego forum, na którym będą mogły być wypracowane warunki zakończenia wojny.

Nie sposób nie wspomnieć o aktorach zewnętrznych, którzy w różnym stopniu wpływają na sytuację geopolityczną państw naddunajskich, mimo, że sami nie leżą na tym obszarze. Najbliższym jest oczywiście Federacja Rosyjska, która ma nadzieję, że w wyniku pozytywnego dla niej zakończenia konfliktu z Ukrainą, po 30 latach powróci fizycznie nad Dunaj. Kolejnym są Chiny, które poprzez inwestycje gospodarcze osadzają się w Serbii i na Węgrzech, czego naturalnym następstwem jest uzyskanie wpływów politycznych w tych państwach, a pośrednio na europejską politykę i architekturę bezpieczeństwa. Dobitnym potwierdzeniem tego stanu rzeczy są wizyty chińskiego przywódcy Xi Jingpinga w maju 2024 w tych krajach. Wydaje się, że nie były one przypadkowe, gdyż widoczne jest zbliżenie Serbii z Węgrami, które nasiliło się po 2000 roku, czego wymiernym przejawem są chociażby wspólne ćwiczenia ich sił reagowania kryzysowego oraz flotyli rzecznych, co stanowi znamieny sygnał polityczny (Spasojević, 2015, s. 12-13).

Niezmiernie rzadko w źródłach wskazuje się na zainteresowanie krajów Zatoki Perskiej sytuacją w Bośni i Hercegowinie, które wspierają ją ekonomicznie, a także kulturalnie, szczególnie w odniesieniu do zwiększenia znaczenia roli islamu. Nie wydaje się, aby miało to znaczący wpływ na bezpieczeństwo w tym rejonie, chociaż może przyczynić się do pojawienia się konfliktów na tle religijnym.

W odniesieniu do bezpieczeństwa państw leżących nad Dunajem, należy podkreślić zaszłości historyczne, burzące nieco idylliczne medialne postrzeganie wspólnego bytu w ramach UE i NATO. W materiałach źródłowych sygnalizowane są pośrednio możliwe przyczyny konfliktów między krajami leżących nad Dunajem i w jego dorzeczu, a w tym między innymi:

- 1) „krucha” stabilność polityczna niektórych państw regionu (przede wszystkim Bośni i Hercegowiny oraz Mołdawii);
- 2) głęboki kryzys tożsamościowy (interesy rumuńskie w Mołdawii i Naddniestrzu oraz serbskie i chorwackie w Bośni i Hercegowinie);
- 3) możliwa reorientacja Mołdawii i Ukrainy w kierunku Rosji;
- 4) antyrumuńskie nastawienie Węgier w związku z problem mniejszości węgierskiej w Siedmiogrodzie;

5) niestabilność sytuacji na Bałkanach (Coman, 2010, s. 44, Coman, Simonov, 2007, s. 114-116, Moldoveanu, 2016, s. 29).

Przytoczone źródła dość ogólnie wspominają o tych uwarunkowaniach ze względu na poprawność polityczną i dlatego uzupełnione są o bardziej detalizujące je opinie autora zamieszczone w nawiasach. Bardziej radykalnie, przede wszystkim w Internecie, wypowiadają się partie polityczne, organizacje oraz obywatele, a więc problem jest głębszy niż wynikałoby z oficjalnego postrzegania tego stanu rzeczy i należy liczyć się z tym, że mogą stanowić bodziec do ewentualnych konfliktów na obszarze Dunaju.

Nieco inne jest postrzeganie badanego problemu w kontekście uwarunkowań związanych z bezpieczeństwem, w tym rodzajami możliwych konfliktów i uwarunkowaniami geograficznymi. W kontekście konfliktu symetrycznego należy podkreślić znaczenie Dunaju jako przeszkody wodnej, która dla obrońców była zawsze zbawieniem, stanowiąc rodzaj naturalnej fortyfikacji, a dla przeciwnika barierą, którą musi przekroczyć dużym nakładem sił i środków oraz związanych z tym strat. Nie ma niezdojanych twierdz i przeciwnik przy odpowiedniej przewadze zawsze ją sforsuje, ale wymaga to czasu, tak niezbędnego do przygotowania obrony wewnątrz chronionego terytorium. Analizując współczesne środowisko bezpieczeństwa wydaje się, że pod względem militarnym Dunaj nie ma tak dużego znaczenia jak chociażby linia Wisły, Odry, Łaby czy Renu, gdyż te rzeki stanowią zaporę na kierunku wschód-zachód, a Dunaj północ-południe, a więc przynajmniej na pierwszym etapie konfliktu w Europie nie posiada pod względem militarnym pierwszoplanowego znaczenia strategicznego. Będzie raczej osłaniał „miękkie podbrzusze Europy”, stanowiące w miarę bezpieczną arterię transportową w układzie Ocean Atlantycki – Morze Czarne. Będzie to więc alternatywa dla transportu morskiego przez Morze Śródziemne, który determinowany jest postawą Turcji, która zgodnie z konwencją z Montreux z 1936 roku, sprawuje prawną jurysdykcję nad Cieśninami Czarnomorskimi, a więc w znacznym stopniu decyduje o wejściu czy wyjściu na Morze Czarne.

W odniesieniu do celów militarnych wykorzystania Dunaju podczas konfliktu zbrojnego należy spodziewać się, że będzie on w znacznej mierze podobny do sytuacji, występującej w I i II wojnie światowej, gdzie głównym celem było zapewnienie bezpieczeństwa tej arterii transportowej, a ze strony przeciwnika uniemożliwienie uprawiania żeglugi (Balogh, 2016, s. 103-160; Kamp, Deppe, Trecker, 2011, s. 137-145; Wulff, 2004). Należy podkreślić tu znaczenie Żelaznych

Wrót, których zablokowanie może sparaliżować transport na Dunaju, a jest to możliwe relatywnie niewielkim nakładem środków, wykorzystując chociażby miny dryfujące, których zastosowanie sprawdziło się w obydwu wojnach światowych. Można więc stwierdzić, że w przypadku kolejnego konfliktu symetrycznego sytuacja się powtórzy i transport na Dunaju będzie determinował w znacznej mierze nie tylko przewóz materiałów wojennych, ale także funkcjonowanie szeroko rozumianego zaplecza, szczególnie przy przeciążeniu innych rodzajów transportu, czy w przypadku zniszczenia mostów (Coman, Simionov, 2007, s. 114-115; Egorov, 2008, s. 22-23; Gindac, Boldea, 2007, s. 111-112; Paraschiv, 2010, s. 220; Uce, 2010, s. 228-237; Balogh i inni, 2016, s. 215-251). Takie postrzeganie funkcji Dunaju w konflikcie zbrojnym sygnalizowane jest w materiałach źródłowych, ale w ślad za tym nie idą żadne przedsięwzięcia. W wymiarze ekonomicznym odbudowa potencjału militarnego w celu prowadzenia konfliktu symetrycznego (wojny), jest nad wyraz kosztowna i można przypuszczać, że poszczególne kraje naddunajskie czekają na wynik konfliktu na Ukrainie, aby jak najdłużej nie inwestować ogromnych funduszy w narodową i międzynarodową architekturę bezpieczeństwa.

Obecnie jako drugoplanowe traktuje się zagadnienia związane z walką z przeciwnikiem asymetrycznym, a szczególnie z masową imigracją, determinującą w znacznej mierze sytuację polityczną w Europie. Na obszarze państw naddunajskich znajdują się korytarze umożliwiające przerzut dużej liczby nielegalnych imigrantów i proceder ten wcale nie zmniejszył swojej skali, o czym świadczą liczne próby przekraczania tej rzeki w kierunku Zachodniej i Północnej Europy. Temat ten jest niewygodny politycznie dla UE, która na dobrą sprawę nie ma pomysłu jak sobie z tym problemem poradzić, o czym świadczy chociażby niedawno przyjęty Pakt Migracyjny, co do założeń którego nie ma nawet jednomyślności wśród jego sygnatariuszy. Skoro nie ma wypracowanej koncepcji działania w tym zakresie, to tym bardziej nie może być skutecznym przedsięwzięciem i panuje pewien zastój decyzyjny w odniesieniu do tworzenia efektywnej struktury bezpieczeństwa w odniesieniu do zagrożeń asymetrycznych.

Podobnie jest z koncepcją konfliktu hybrydowego, który jak wcześniej wspomniano jest swoistym workiem pojęciowym w odniesieniu do bezpieczeństwa i na dobrą sprawę mieszczą się w nim rozmyte elementy konfliktu symetrycznego i asymetrycznego. Jest to wygodne medialnie, ale nie sprzyja efektywnej transformacji struktury bezpieczeństwa w świetle zmian sytuacji geopolitycznej, wynikające

przede wszystkim z tego, że nie są jednoznacznie wyspecyfikowane kryteria w oparciu o które powinna być ona organizowana i prowadzona.

Wnioski

Od chwili rozpadu bipolarnego świata architektura bezpieczeństwa Dunaju ewoluowała w nurcie ogólnych trendów światowych, a szczególnie w odniesieniu do krajów należących do UE i NATO. Można stwierdzić, że w ciągu nieco ponad trzech dekad postrzeganie bezpieczeństwa i związanych z tym przedsięwzięć zmieniało się trzykrotnie. Dowodzi tego przyjmowanie jako dominujących poglądów na najbardziej zagrażające temu obszarom rodzaje konfliktów kolejno symetrycznego, asymetrycznego i hybrydowego. To wpływało na kształt architektury bezpieczeństwa zarówno w zakresie koncepcyjnym i organizacyjnym.

Można postawić hipotezę, że obecnie cała Europa, a w tym obszar Dunaju, wyczekuje na efekt zakończenia konfliktu na Ukrainie, gdyż wówczas pojawią się w miarę jednoznaczne kryteria determinujące transformację architektury bezpieczeństwa na kontynencie. W czarnym scenariuszu jego wynik spowoduje powrót do koncepcji konfliktu symetrycznego, a więc przygotowań do wojny, na co wskazują plany gwałtownych zbrojeń państw europejskich. Może jednak eskalacja zatrzyma się na etapie nowej zimnej wojny, prowadzonej w formie konfliktu hybrydowego lub też nastąpi odwilż w stosunkach z Rosją, przede wszystkim ze względów gospodarczych i pierwszoplanowe staną się ponownie zagrożenia asymetryczne, a przede wszystkim masowa nielegalna imigracja.

Należy liczyć się również z koniecznością kolejnej transformacji architektury bezpieczeństwa po przyjęciu nowych członków do UE, a w tym przede wszystkim Mołdawii, Ukrainy oraz Bośni i Hercegowiny znajdujących się na obszarze Dunaju oraz Gruzji i Turcji nad Morzem Czarnym, a więc w jego najbliższym otoczeniu. Jednak jak się wydaje, nastąpi to raczej w dość odległym czasie i nie ma obecnie żadnych znaczących pomysłów w tym zakresie.

Reasumując, kształtowana od 1990 roku architektura bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, stworzyła w miarę solidne fundamenty dla utrzymania stabilnej sytuacji geopolitycznej. Jej organizacja i mechanizmy działania, mimo że nie gwarantują w pełni utrzymania założonego poziomu bezpieczeństwa, co dobitnie ukazuje sytuacja na Bałkanach, to jednak wzajemne zależności polityczne, a

przede wszystkim gospodarcze, powodują, że w odniesieniu do państw naddunajskich jej zmiany zapewne nie będą zachodzić gwałtownie, a raczej ewolucyjnie. Będzie to dawało czas i szanse na zmniejszenie negatywnych tendencji w zakresie ich skali i tempa przebiegu, a przez to koncyliacyjne, a nie siłowe wypracowanie racjonalnych rozwiązań.

Literatura

- Balogh, T., Csonkaréti, K., Danyikó, L., Daruka, N., Kaiser, F., Krámli, M., 2016. *Hajózni szükséges! A magyar hadihajózás története*, Zrínyi Kiadó, Budapest.
- Białoskórski, R., 2021. *Regional Security System after the Cold War - A Game of Power and Interest*, *Przegląd Geopolityczny*, 35, s. 43-60.
- Brosovsky, U., Rokiciński, K., 2002. *Kampf gegen asymmetrische Bedrohungen*. Materiały z seminarium DEMOSTENES 2002 nt. 11. *September 2001. Auswirkungen auf das Aufgaben- und Fähigkeitsprofil der Deutschen Marine*, Führungsakademie der Bundeswehr, Hamburg czerwiec 2002.
- Ciekanowski, Z., Brząkiewicz, D., Nowicka, J., 2022. *Bezpieczeństwo państw Europy Wschodniej w sytuacji wojny na Ukrainie*, *Przegląd Geopolityczny*, 42, s. 14-29.
- Clausewitz, C. von, 1980. *Vom Kriege*, Dümmler Verlag, Bonn.
- Coman, P., 2010. *Mediul maritim și fluvial de securitate*, *Buletinul Fortelor Navale*, 12, s. 37-50.
- Coman, P., Simionov, V., 2007. *Considerații privind necesitățile de redefinire a misiunilor navelor fluviale nave purttoare de artilerie vedete fluviale în condițiile existenței riscurilor și amenințărilor asimetrice*, *Buletinul Fortelor Navale*, 4, s. 109-121.
- Czubla, A., Koboжек, S., Nowak, A., Turczyn, M., 2018. *Rzeki świata*, Wydawnictwo SBM, Warszawa.
- Egorov, M., 2008. *Dunarea și Donaris 08*, *Marina Romana*, 4, 126, s. 11-25.
- Gindac, T., Boldea, G., 2007. *Considerații privind participarea forțelor fluviale la gestionarea soluționarea unei crize transfrontaliere produsă în spațiul fluvial*, *Buletinul Fortelor Navale*, 4, s. 107-119.
- Kamp, M., Deppe, I., Trecker, M., 2018. *Wilhelm Ulderup (1876 bis 1959): Kapitän, Verkehrsexperte und Unternehmer*, Dreesbach, München.
- Kastory, A., 2011. *Żegluga dunajska w polityce międzynarodowej w XX wieku*, Towarzystwo Wydawnicze Historia, Kraków.

- Moldoveanu, C., 2016. *Acțiunile forțelor navale pentru apărarea intereselor maritime și fluviale ale româniei*, *Buletinul Fortelor Navale*, 24, s. 27-41.
- Nemeth, W.J., 2002. *Future War and Chechenya; A Case for Hybrid Warfare*, Postgraduate School, Monterey.
- Paraschiv, V., 2010. *Caracteristicile operațiilor de apărare a comunicațiilor maritime și fluviale*, *Buletinul Forțelor Navale*, 12, s. 216-229.
- Spasojević, D., 2015. *Jubilej rečne flotile*, *Odbrana*, Specijalni prilog, 126.
- Szubrycht, T., Rokiciński, K., Mickiewicz, P., 2020. *Morze Bałtyckie w polityce bezpieczeństwa Rosji*, FNCE, Poznań.
- Uce, C., 2010. *Particularitățile operațiilor la fluviu*, *Buletinul Forțelor Navale* 12, s. 228-237.
- Wilczyński, W.J., 2016. *Nazewnictwo geopolityczne wschodniej części Europy*, *Przegląd Geopolityczny*, 18, s. 38-50.
- Wulff, O.R., 2004. *Avstro-vengerskaya Dunayskaya flotiliya v mirovuyu voynu 1914-1918 gg*, Izdatel'skiy dom M. A. Leonov, Sankt Peterburg.

Streszczenie:

W opracowaniu przedstawiono czynniki i uwarunkowania kształtujące współczesną architekturę bezpieczeństwa na obszarze Dunaju, która jest nad wyraz istotna dla kontynentu europejskiego, ale pozostaje obecnie niesłusznie w cieniu konfliktu na Ukrainie. Dokonano w nim analizy współczesnej architektury bezpieczeństwa, ukształtowanej po rozpadzie bipolarnego świata w latach 1990-2023 i na tej podstawie wyspecyfikowano możliwe dla niej szanse i zagrożenia, wyróżniając i analizując szczególne cechy geopolityczne tego obszaru. Największa uwaga została zwrócona na pozytywne i negatywne czynniki generowane przez podmioty państwowe spoza tego obszaru oraz wolę i sposób realizacji interesów przez państwa naddunajskie, zarówno w kontekstach indywidualnych, jak i zbiorowych, co wpływa bezpośrednio na jakość i trwałość architektury bezpieczeństwa w tym regionie.

Słowa kluczowe: geopolityka, architektura bezpieczeństwa, Dunaj, Europa, rzeka.